

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 28 lutego 2020 r.**

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy  
w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Marcin Królikowski

Protokolant: stażysta Grażyna Szczepańska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 lutego 2020 r. w Bydgoszczy

sprawy z powództwa (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa w K.

przeciwko (...) Spółka Akcyjna w B.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 657,97 zł (jeden tysiąc sześćset pięćdziesiąt siedem złotych dziewięćdziesiąt siedem groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 października 2018 r. do dnia zapłaty

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 947,00 zł (dziewięćset czterdzieści siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

## UZASADNIENIE

Powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w K. wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w B. kwoty 1.657,97 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 30 października 2018 r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu 20 czerwca 2012 r. pozwany zawarł z występującym jako konsument P. Z. (1) umowę kredytu gotówkowego (...) nr (...) - (...) na kwotę 32.640,00 zł na okres od dnia 20 czerwca 2012 r. do dnia 16 lipca 2018 r. i pobrał kwotę 1.632,00 zł tytułem prowizji za udzielenie kredytu. Do dnia 11 lipca 2016 r. kredytobiorca spłacił cały kredyt. Czas kredytowania został skrócony, co sprawiło, iż P. Z. (2) powinien otrzymać zwrot części prowizji w kwocie 538,85 zł. Dnia 11 września 2018 r. kredytobiorca otrzymał od pozwanego zaświadczenie, że kredyt został spłacony w całości.

W dniu 2 lipca 2012 r. P. Z. (2) zawarł z pozwanym kolejną umowę kredytu gotówkowego (...) nr (...) - (...) na kwotę 32.993,68 zł na okres od dnia 2 lipca 2012 r. do dnia 15 stycznia 2025 r. i pobrał kwotę 1.649,00 zł tytułem prowizji za udzielenie kredytu. Do dnia 11 lipca 2016 r. kredytobiorca spłacił cały kredyt. Czas kredytowania został skrócony, co sprawiło, iż P. Z. (2) powinien otrzymać zwrot części prowizji w kwocie 1.119,12 zł.

Dnia 11 września 2018 r. kredytobiorca otrzymał od pozwanego zaświadczenie, że kredyt został spłacony w całości. W dniu 3 października 2018 r. P. Z. (1) dokonał zbycia na rzecz powoda wierzytelności z w/w umów kredytowych. W ocenie powoda działanie pozwanego było nieprawidłowe, gdyż prowizja stanowi składnik całkowitego kosztu kredytu, ten zaś w myśl art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim, podlega obniżeniu o koszty, które dotyczą okresu, o który

skrócono czas obowiązywania umowy. Powód powołał się na orzecznictwo sądów powszechnych, zgodnie z którym w przypadku spłaty kredytu przed terminem, kredytobiorcy przysługuje zwrot części prowizji.

Nakazem zapłaty wydanym w dniu 19 czerwca 2019 r. w sprawie o sygn. akt VIII GNc 9879/18 Referendarz Sądowy w Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany nie kwestionował stanu faktycznego przedstawionego przez powoda w zakresie zawarcia umów kredytu gotówkowego, wypłaconej kwoty kredytu oraz poniesionych kosztów związanych z zawarciem przedmiotowej umowy, jak i wcześniejszej spłaty kredytu. Zakwestionował natomiast prezentowaną przez powoda interpretację treści art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim w tym także stanowisko wyrażone przez Rzecznika Finansowego i Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. Pozwany zarzucił, że koszty ponoszone przez kredytobiorcę na rzecz kredytodawcy tytułem jednorazowych czynności bądź usług związanych z udzieleniem kredytu, których wysokość nie jest uzależniona od okresu obowiązywania umowy, nie dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, a zatem nie podlegają rekalkulacji w sytuacji wcześniejszej całkowitej spłaty kredytu. Wskazał również, że w przypadku spłaty kredytu przed terminem, kredytobiorca jest uprawniony do uzyskania obniżki całkowitego kosztu kredytu, na który składają się odsetki i koszty przypadające na pozostały okres obowiązywania umowy (np. koszt zabezpieczenia lub ubezpieczenia kredytu). Na poparcie swego stanowiska pozwany powołał się na poglądy doktryny i treść art. 16 ust. 1 Dyrektywy Parlamentu Europejskiego numer 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę numer 87/102/EWG. W tym zakresie odwołał się do angielskiej wersji językowej omawianego przepisu, której brzmienie miało potwierdzać przedstawioną przez niego argumentację. Zdaniem pozwanego w niniejszej sprawie mamy do czynienia z prowizją z tytułu udzielenia kredytu, która jest niezwiązana z długością okresu kredytowania, w związku z czym nie podlega rekalkulacji.

### **Sąd ustalił, co następuje:**

W dniu 20 czerwca 2012 r. pozwany (...) S.A w B. zawarł z występującym jako konsument P. Z. (1) umowę kredytu gotówkowego (...) nr (...) - (...) na kwotę 32.640,00 zł na okres od dnia 20 czerwca 2012 r. do dnia 16 lipca 2018 r. Zgodnie z (...) umowy pozwany pobrał z rachunku kredytobiorców jednorazową prowizję z tytułu udzielenia kredytu gotówkowego w wysokości zgodnej z „Taryfą opłat i prowizji bankowych stosowanych przez (...) S.A. dla Klientów detalicznych” w wysokości 1.632,00 zł, co stanowiło 4%. Kredyt został oprocentowany według zmiennej stopy wynoszącej na datę zawarcia umowy 14,99%. Zgodnie z § 4 ust. 4 umowy kredytobiorcy mieli prawo dokonać spłaty całości kredytu przed upływem okresu kredytowania. W takim przypadku, całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczyły okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby kredytobiorca poniósł je przed datą spłaty. Bank zobowiązany był dokonać rozliczenia kredytu w terminie 14 dni od daty dokonania całkowitej spłaty kredytu.

**dowód:** umowa o kredyt gotówkowy – k. 14 – 16 akt, aneks nr (...) do umowy kredytu – k. 18 akt, aneks nr (...) do umowy kredytu – k. 19 akt

W dniu 11 lipca 2016 r. P. Z. (1) dokonał całkowitej spłaty kredytu numer (...) - (...).

**dowód:** oświadczenie – k. 17 akt

W dniu 2 lipca 2012 r. pozwany (...) S.A w B. zawarł z występującym jako konsument P. Z. (1) umowę kredytu gotówkowego (...) nr (...) - (...) na kwotę 32.993,68 zł na okres od dnia 2 lipca 2012 r. do dnia 15 stycznia 2025 r. Zgodnie z (...) umowy pozwany pobrał z rachunku kredytobiorców jednorazową prowizję z tytułu udzielenia kredytu gotówkowego w wysokości zgodnej z „Taryfą opłat i prowizji bankowych stosowanych przez (...) S.A. dla Klientów detalicznych” w wysokości 1.649,00 zł, co stanowiło 4%. Kredyt został oprocentowany według zmiennej stopy wynoszącej na datę zawarcia umowy 14,99%. Zgodnie z § 4 ust. 4 umowy kredytobiorcy mieli prawo dokonać

spląty całości kredytu przed upływem okresu kredytowania. W takim przypadku, całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczyły okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby kredytobiorca poniósł je przed datą spląty. Bank zobowiązany był dokonać rozliczenia kredytu w terminie 14 dni od daty dokonania całkowitej spląty kredytu.

**dowód:** umowa o kredyt gotówkowy – k. 9 – 11 akt, aneks nr (...) do umowy kredytu – k. 12

W dniu 11 lipca 2016 r. P. Z. (1) dokonał całkowitej spląty kredytu numer (...) - (...).

**dowód:** oświadczenie – k. 13 akt

W dniu 3 października 2018 r. powód (jako cesjonariusz) zawarł z P. Z. (1) (jako cedentami) umowę przelewu wierzytelności przysługującej cedentom od pozwanego z tytułu wcześniejszej spląty kredytu gotówkowego (...) numer (...) - (...) oraz z tytułu wcześniejszej spląty kredytu gotówkowego (...) nr (...) - (...). O zawarciu powyższych umów kredytobiorca poinformował pozwanego pismem z dnia 12 września 2018 roku.

**dowód:** zawiadomienie o cesji wierzytelności – k. 29 akt, zawiadomienie o cesji wierzytelności – k. 26 akt, umowa przelewu wierzytelności – k. 86 – 87 akt

Pismem z dnia 17 października 2018 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 1.657,97 zł w terminie 14 dni od dnia otrzymania wezwania, pod rygorem naliczenia odsetek ustawowych oraz skierowania sprawy na drogę sądową, tytułem zwrotu prowizji bankowej za okres, o który skrócono czas trwania umowy kredytu gotówkowego (...) numer (...) oraz tytułem zwrotu prowizji bankowej za okres, o który skrócono czas trwania umowy kredytu gotówkowego (...) numer (...).

**Dowód:** wezwanie do zapłaty – k. 20-23,

Pismem z dnia 29 października 2018 r. pozwany wskazał, iż nie uznaje jakiegokolwiek zadłużenia banku z tytułu w/ w kredytowej.

**Dowód:** pismo pozwanego. – k. 24 akt

Umowa kredytu gotówkowego (...) nr (...) - (...) na kwotę 32.640,00 złotych obowiązywała na okres od dnia 20 czerwca 2012 r. do dnia 11 lipca 2016 r., tj. przez 1485 dni, a więc przez 33,02% uzgodnionego czasu. Prowizja wyliczona proporcjonalnie, za każdy dzień tego okresu wyraża się kwotą 538,85 zł. Umowa kredytu gotówkowego (...) nr (...) - (...) na kwotę 32.993,68 zł obowiązywała na okres od dnia 2 lipca 2012 r. do dnia 11 lipca 2018 r., tj. przez 1473 dni, a więc przez 67,84% uzgodnionego czasu. Prowizja wyliczona proporcjonalnie, za każdy dzień tego okresu wyraża się kwotą 1.119,12 zł.

Okoliczność bezsporna

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił na podstawie oświadczeń stron w zakresie, w jakim nie były one kwestionowane przez stronę przeciwną.

Sąd uwzględnił także dowody z dokumentów przedłożonych przez strony w toku postępowania, których prawdziwość nie była przez nie kwestionowana i które nie budziły wątpliwości Sądu co do swej wiarygodności, a zatem brak było podstaw do odmowy dania im wiary.

Zaznaczyć tu należało również, iż przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd miał na uwadze treść art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie, z którym Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

**Sąd zważył, co następuje:**

Stan faktyczny sprawy pozostawał w zasadzie w całości bezsporny. Strony pozostawały zgodne co do tego, że pozwany i poprzedników prawnych powoda łączyła umowa kredytu konsumenckiego oraz, że został on przez nich spłacony przed umówionym terminem spłaty. Pozwany nie kwestionował również sposobu wyliczenia wysokości dochodzonej części prowizji oraz daty jej wymagalności, wskazując jedynie na brak podstaw prawnych do dokonania zwrotu.

Kwestią sporną w niniejszej sprawie, a przez to wymagającą rozstrzygnięcia, pozostawało zatem ustalenie, czy powodowi przysługiwał zwrot proporcjonalnej (do okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy) części prowizji w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu.

Sąd zważył, iż w umowie kredytu może być określona prowizja należna bankowi, co wprost wynika z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (t.j. Dz. U. 2018, poz. 2187), wedle którego kredytobiorca zobowiązuje się do zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Prowizja, jako element umowy bankowej, ma charakter fakultatywny i jej ustanowienie jest zależne od woli stron. Pojęcie prowizji nie posiada swojej definicji ustawowej. W znaczeniu słownikowym prowizja to wynagrodzenie za pośrednictwo w transakcji handlowej ustalane w procentach od wartości transakcji (zob. [www.sjp.pwn.pl](http://www.sjp.pwn.pl)). Rodzaje prowizji mogą być różne. Obok prowizji pobieranej za udzielenie kredytu, czyli za tzw. czynności przygotowawcze (np. rozpoznanie składanego przez klienta banku wniosku o udzielenie kredytu, przygotowanie umowy itp.), banki mogą również naliczać prowizję od kredytu postawionego do dyspozycji kredytobiorcy i przez niego niewykorzystanego, a także od wcześniejszej spłaty kredytu. W tym zakresie prawo bankowe pozostawia stronom umowy kredytu swobodę, co do sposobu sformułowania zastrzeżenia prowizji pobieranej przez bank. Możliwe jest zatem określenie stosunkowe (w procentach, promilach, ułamkach) lub kwotowe, określenie w samej umowie, w treści klauzul wzorca umownego, np. w treści stosowanych w banku, tzw. taryfikatorów prowizji. W każdym jednak przypadku wysokość naliczanych z tytułu prowizji świadczeń powinna być określona w sposób zrozumiały i jednoznaczny. Nie ma również ograniczeń w określeniu sposobu jej pobierania (por.m.in. O. Z., Prawo bankowe. Komentarz. LEX, 2013; K. A., Prawo bankowe. Komentarz. LexisNexis, 2013).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy oczywiste jest, iż pozwany miał prawo do poboru prowizji w związku z udzieleniem kredytu.

Z drugiej strony nie ulegało również wątpliwości, iż poprzednik prawni powoda, tj. kredytobiorca P. Z. (1) był uprawniony do spłaty całości lub części kredytu przed terminem. Powyższe znajdowało potwierdzenie wprost w treści zapisów obu umów kredytowych. Zgodnie bowiem z (...) obu umów kredytobiorca miał prawo w każdym czasie do spłaty całości lub części kredytu przed upływem okresu kredytowania. W przypadku spłaty całości kredytu przed terminem określonym w umowie, całkowity koszt kredytu ulegnie obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby zostałyby one poniesione przez kredytobiorcę przed tą spłatą.

Obie umowy zawarte przez P. Z. (1) nie zawierały własnej definicji całkowitego kosztu kredytu, wobec czego przyjmując należało, zgodnie z art. 5 pkt 6 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r. poz. 993), że całkowity koszt kredytu konsumenckiego obejmuje wszelkie koszty, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt, w szczególności odsetki, opłaty, prowizje, podatki i marże jeżeli są znane kredytodawcy oraz koszty usług dodatkowych w przypadku, gdy ich poniesienie jest niezbędne do uzyskania kredytu – z wyjątkiem kosztów opłat notarialnych ponoszonych przez konsumenta.

Powyższe zatem jednoznacznie przesądzało o tym, że na podstawie łączącej pozwanego oraz P. Z. (3) umów kredytu gotówkowego, pozwany – w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu przez kredytobiorcę – zobowiązany był zwrócić mu wszystkie koszty składające się na całkowity koszt kredytu (a więc nie tylko odsetki, ale i prowizje oraz inne koszty) w proporcjonalnej do okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy – wielkości. Umowa nie różnicowała tych kosztów pod względem ich związania z czasem trwania umowy, a zatem brak jest jakichkolwiek podstaw do tego, by Sąd w niniejszej sprawie wprowadzał przedmiotowe rozróżnienie. Takie ukształtowanie treści umowy jest w ocenie Sądu dopuszczalne w ramach zasady swobody umów wynikającej z treści art. 353<sup>1</sup> k.c. i jako niebędące

sprzeczne z zasadami współżycia społecznego, z ustawą oraz niemające na celu obejścia ustawy, nie jest dotknięte sankcją nieważności.

Sąd zważył również, iż zgodnie z art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim, w przypadku spłaty całości kredytu przed terminem określonym w umowie, całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty, które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby konsument poniósł je przed tą spłatą. Powołany przepis stanowi implementację prawa unijnego, tj. art. 16 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady numer 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008 r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady numer 87/102/EWG, wedle którego konsument ma prawo w każdym czasie spłacić w całości lub w części swoje zobowiązania wynikające z umowy o kredyt. W takich przypadkach jest on uprawniony do uzyskania obniżki całkowitego kosztu kredytu, na którą składają się odsetki i koszty przypadające na pozostały okres obowiązywania umowy.

Sąd zważył także, iż w dniu 11 września 2019 r. w wyroku Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie prejudycjalnej o sygnaturze C-383/18, gdzie wskazano, iż artykuł 16 ust. 1 dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/48/WE z dnia 23 kwietnia 2008r. w sprawie umów o kredyt konsumencki oraz uchylającej dyrektywę Rady 87/102/EWG należy interpretować w ten sposób, że prawo konsumenta do obniżki całkowitego kosztu kredytu w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu obejmuje wszystkie koszty, które zostały nałożone na konsumenta. Uzasadniając przedmiotowe orzeczenie Trybunał jasno wskazał, iż omawiana dyrektywa, definiując pojęcie „całkowitego kosztu kredytu” (art. 3 lit g) nie zawiera zatem żadnego ograniczenia dotyczącego okresu obowiązywania danej umowy o kredyt. Trybunał podkreślił, iż powyższe w świetle art. 16 ust. 1 dyrektywy, może prowadzić do dwóch sprzecznych ze sobą wyników interpretacyjnych, co potwierdziła również analiza porównawcza różnych wersji językowych funkcjonujących w państwach członkowskim. Powyższe w konsekwencji skłoniło Trybunał do odwołania się w toku wykładni przepisu prawa Unii do kontekstu oraz celu regulacji, której część on stanowi. W tym kontekście wskazane zostało, iż art. 8 dyrektywy 87/102, która została uchylona i zastąpiona przez dyrektywę 2008/48, przewidywał, że konsument „zgodnie z prawem przewidzianym w państwie członkowskim [...] ma prawo do słusznego zmniejszenia całkowitego kosztu kredytu”. To zaś skłoniło Trybunał do konstatacji, iż omawiany art. 16 ust. 1 dyrektywy 2008/48 skonkretyzował prawo konsumenta do obniżenia kosztu kredytu w przypadku przedterminowej spłaty poprzez zastąpienie ogólnego pojęcia „słusznego zmniejszenia” bardziej precyzyjnym pojęciem „obniżki całkowitego kosztu kredytu” i dodanie, że owa obniżka powinna dotyczyć „odsetek i kosztów”. Odnosząc się natomiast do celu dyrektywy podkreślonym zostało, iż polega on na zapewnieniu wysokiego poziomu ochrony konsumentów jako strony słabszej niż przedsiębiorca zarówno pod względem możliwości negocjacyjnych, jak i ze względu na stopień poinformowania. Rzeczona ochrona w ocenie Trybunału byłaby natomiast osłabiona, gdyby obniżenie kredytu mogło ograniczyć się do uwzględnienia jedynie kosztów przedstawionych przez kredytodawcę jako zależnych od okresu obowiązywania umowy, ponieważ wysokość i podział kosztów są określane jednostronnie przez bank, a rozliczenie kosztów może obejmować pewną marżę zysku. Nadto, zaakceptowanie poglądu przeciwnego (ograniczającego stosowanie art. 16 ust. 1 jedynie do kosztów wyraźnie związanych z okresem obowiązywania umowy), mogłoby prowadzić do praktyki obciążania konsumentów wyższymi jednorazowymi płatnościami w chwili zawarcia umowy o kredyt, przy jednoczesnej próbie ograniczania do minimum kosztów zależnych od okresu obowiązywania umowy.

W ocenie Sądu Po orzeczenie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej w sprawie o sygn. C-383/18, dokonujące wykładni postanowień dyrektywy, która następnie w drodze implementacji, poprzez uchwalenie ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (tekst jedn.: Dz. U. z 2018 r. poz. 993), została włączona do polskiego porządku prawnego, miało dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy istotne znaczenie. Sąd zważył, iż orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości UE w przedmiocie wykładni, podjętego w trybie prejudycjalnym (...) nie wywiera skutku erga omnes, jest jednak wiążące dla sądu, który zwrócił się z pytaniem oraz dla wszystkich sądów krajowych orzekających następnie w danej sprawie. Orzeczenie wstępne formułuje bowiem zasadę (motif) wyroku, pozostawiając sądowi krajowemu rozstrzygnięcie sprawy (dispositif) (por. postanowienie SN z dnia 25 stycznia 2018 r. (IV CSK 664/14, LEX nr 2466214)

Podkreślić należy, iż związanie takie wprawdzie nie wynika wprost z art. 267 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej, ale zostało przesądzone w judykaturze (wyrok C-69/85 Wunsche). Wykładnia prawa unijnego

zawarta w wyroku prejudycjalnym Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej jest skuteczna z mocą wsteczną (*ex tunc*). Zgodnie z doktryną *acte éclairé* mogą z niej korzystać wszystkie inne sądy krajowe, także sądy innych państw członkowskich”. Ponadto, pomimo braku formalnego związania orzeczeniem prejudycjalnym, w innych sprawach dotyczących przepisu będącego przedmiotem rozważań Trybunału, w doktrynie podkreśla się, iż powinność stosowania przez pozostałe sądy krajowe przepisów unijnych na interpretacji dokonanej przez Trybunał znajduje uzasadnienie w zasadzie efektywnego i jednolitego stosowania prawa unijnego we wszystkich państwach członkowskich (M. Wąsek-Fiaderek, Funkcja instytucji pytań prejudycjalnych, [w:] M. Wąsek-Wiaderek, E. Wojtaszek-Mik (red.), Pytanie prejudycjalne do Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich, Warszawa 2007, s. 83).

W ocenie Sądu dokonywanie rozdzielania kosztów kredytu na dwie kategorie – nie znajduje żadnego odzwierciedlenia w art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim, gdzie mowa jest o całkowitym koszcie kredytu. Taka wykładnia tego przepisu umożliwiałaby w praktyce jego łatwe obchodzenie, poprzez rezygnację z odsetek, na rzecz wysokich prowizji, opłat przygotowawczych czy administracyjnych.

W celu zagwarantowania tej ochrony art. 22 ust. 3 dyrektywy 2008/48 zobowiązuje państwa członkowskie do zapewnienia, aby przepisy, które przyjmują one w celu wykonania tej dyrektywy, nie mogły być obchodzone poprzez sposób formułowania umów. Tymczasem skuteczność prawa konsumenta do obniżki całkowitego kosztu kredytu byłaby osłabiona, gdyby obniżenie kredytu mogło ograniczyć się do uwzględnienia jedynie kosztów przedstawionych przez kredytodawcę jako zależne od okresu obowiązywania umowy, ponieważ wysokość i podział kosztów są określane jednostronnie przez bank, a rozliczenie kosztów może obejmować pewną marżę zysku.

Ponadto zakres swobody działania, jakim dysponują instytucje kredytowe w swoich rozliczeniach i organizacji wewnętrznej, w praktyce bardzo utrudnia określenie przez konsumenta lub sąd kosztów obiektywnie związanych z okresem obowiązywania umowy. Należy dodać, że fakt włączenia kosztów, które nie zależą od okresu obowiązywania umowy, do obniżki całkowitego kosztu kredytu nie może w sposób nieproporcjonalny działać na niekorzyść kredytodawcy. Interesy kredytodawcy są uwzględniane w drodze, po pierwsze, art. 16 ust. 2 dyrektywy 2008/48, który przewiduje prawo kredytodawcy do otrzymania rekompensaty za ewentualne koszty bezpośrednio związane z przedterminową spłatą kredytu, oraz po drugie, art. 16 ust. 4 tej dyrektywy, który przyznaje państwom członkowskim dodatkową możliwość zapewnienia, aby rekompensata była dostosowana do warunków kredytu i warunków rynkowych dla ochrony interesów kredytodawcy. Ponadto, w przypadku wcześniejszej spłaty kredytu kredytodawca wcześniej odzyskuje pożyczoną sumę, która jest wówczas dostępna do celów ewentualnego zawarcia nowej umowy o kredyt.

Doprowadziło to Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej do wykładni wskazanej wyżej. Skoro art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim jest implementacją owej dyrektywy, należy go również interpretować w powyższy sposób, mając na względzie ochronę interesów konsumenta. Taki sam kierunek wykładni zaprezentował Rzecznik Finansowy oraz Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumenta (por. wyrok SO w Bydgoszczy z dnia 23 października 2019 r. sygn. akt VIII Ga 280/18).

Sąd zważył także, odnosząc się do poniesionego przez pozwanego zarzutu braku legitymacji czynnej strony powodowej, iż należało wskazać, że zgodnie z treścią art. 509 § 1 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. W doktrynie przyjmuje się, że ze względu na właściwość zobowiązania nie można przelać wierzytelności związanych ściśle z daną osobą. Uprawnienie wynikające z przepisu art. 49 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim przysługuje konsumentowi, jednakże zdaniem Sądu nie jest to uprawnienie związane ściśle z jego osobą. Brak jest również zastrzeżenia ustawowego, czy umownego o zakazie przelewu, zatem zarzut braku legitymacji czynnej był bezzasadny w świetle poczynionych przez Sąd we wcześniejszej części uzasadnienia ustaleń, że zarówno umową między stronami, jak i dyspozycją art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim objęte są wszystkie koszty pożyczki, bez względu na moment ich poniesienia i bez względu na to, czy są one skorelowane z czasem trwania umowy.

Sąd zważył także, iż w myśl art. 481 § 1 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 49 ust. 1 w zw. z art. 5 pkt 6 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.657,97 zł. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. (pkt. I wyroku).

O kosztach procesu Sąd orzekł na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu, tj. na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 947,00 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania, w tym kwotę 30,00 złotych tytułem opłaty sądowej od pozwu, kwotę 17,00 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz kwotę 900 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego (§ 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie)